

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski
-----------------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2022 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) Publicznemu Zespołowi (...) w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 30 lipca 2021 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie I w ten sposób, że zasądza od (...) Publicznego Zespołu (...) w M. na rzecz powodów: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. solidarnie kwotę 253 844,06 (dwieście pięćdziesiąt trzy tysiące osiemset czterdzieści cztery 06/100) zł w tym:

- kwotę 210 847 (dwieście dziesięć tysięcy osiemset czterdzieści siedem) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 grudnia 2020 r.;

- kwotę 42 826,20 (czterdzieści dwa tysiące osiemset dwadzieścia sześć 20/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2020 roku;

- kwotę 170,86 (sto siedemdziesiąt 86/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2020 roku

i oddala powództwo także o zapłatę kwot: 15033,50 zł z odsetkami, 3053,53 zł z odsetkami;

b. w punkcie III w ten sposób, że zasądza od (...) Publicznego Zespołu (...) w M. na rzecz powodów: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty po 6116,25 (sześć tysięcy sto szesnaście 25/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Publicznego Zespołu (...) w M. na rzecz powodów: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. oraz

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty po 2025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I AGa 135/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30.07.2021 r. Sąd Okręgowy w(...)w sprawie (...)w punktach:

I. zasądził od pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w M. na rzecz powodów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. solidarnie kwotę 271.931,09 zł, w tym:

- kwotę 225.880,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 15 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;

- kwotę 46.050,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego (...) Publicznego Zespołu (...) w M. na rzecz powodów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. solidarnie kwotę 24.465,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadnienie zawarto na k. 538 – 558v akt sprawy.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości. Apelujący wniósł o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa w całości, o zwolnienie z całości kosztów sądowych postępowania apelacyjnego oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów oraz zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z załączonego do apelacji dokumentu, jakim jest wzór umowy, stanowiący załącznik nr 10 do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, ze względu na to, że dopiero w wyroku doszło do zakwestionowania przez Sąd ważności klauzuli waloryzacyjnej, w zakresie, w jakim nadano jej charakter klauzuli renegocjacyjnej, mimo że treść umownej klauzuli waloryzacyjnej odpowiada treści, jaką ona miała w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało bezpośredni wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie że wysokość podwyższenia wynagrodzenia należnego stronie powodowej wynosi 15.033,50 zł, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych co do kwoty, która należała byłaby powodom w związku z ewentualnym wzrostem ich wynagrodzenia z umowy z dnia 19 grudnia 2016 r. w sprawie ustalenia zamówienia publicznego kompleksowego utrzymania czystości i transportu wewnętrznego w obiektach SP ZOZ, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, który potwierdzałby zasadność podwyższenia wynagrodzenia w tej kwocie, zgodnie ze spoczywającym na niej ciężar dowodowym.

Pozwany zarzucił także naruszenie prawa materialnego przez:

1. naruszenie art. 142 ust. 5 Prawa zamówień publicznych przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten ustanawia roszczenie wykonawcy do zamawiającego o waloryzację wynagrodzenia niezależnie od treści klauzuli waloryzacyjnej;

2. naruszenie art. 142 ust. 5 Prawa zamówień publicznych w związku art 65 k.c. i błędne zastosowanie tych przepisów polegające na przyjęciu, że treść klauzuli waloryzacyjnej zawarta w paragrafach 9.5 – 9.17 łączącej strony procesu Umowy z 19 grudnia 2016 r. pozwala na ustalenie wysokości, w jakiej należy podnieść Powodom wynagrodzenie w związku z podwyższeniem minimalnego wynagrodzenia za pracę;

3. naruszenie art. 142 ust. 5 w związku z art 144 ust. 1 w związku z art. 36 ust. 1 pkt 16 Prawa zamówień publicznych w związku z art. 58 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że klauzula waloryzacyjna stanowiąca realizację obowiązku wynikającego z art. 142 ust. 5, może być w części, w jakiej nadano jej charakter negocjacyjny, nieważna, mimo że treść klauzuli waloryzacyjnej umowy odpowiada treści klauzuli waloryzacyjnej wzorca umownego zawartego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia;

4. naruszenie art. 8 ust.1, 4 i 6 w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw, przez błędną ich wykładnię a w konsekwencji niezastosowanie i przyjęcie, że istnieje prawo wykonawcy do podwyższenia jego wynagrodzenia z uwagi na podwyższenie minimalnej stawki godzinowej, mimo że nie doszło do zmiany umowy pomiędzy wykonawcą a zamawiającym, której treścią byłoby podwyższenie wynagrodzenia wykonawcy ze względu na ustalenie minimalnej stawki godzinowej oraz zmianą klauzuli waloryzacyjnej umożliwiającą jej stosowanie w przypadku podwyższenia minimalnej stawki godzinowej oraz odmowę uwzględnienia skutków upływu ustawowego terminu zawitego do złożenia wniosku o negocjację zmiany umowy.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest w części zasadna.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. W granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W przedmiotowej sprawie powodowie w toku całego postępowania byli reprezentowani przez pełnomocnika radcę prawnego R. K. oraz działającego z jego substytucji radcę prawnego M. B. (pełnomocnictwa k. 11, 13, 15, 16, 18). Na rozprawach w dniach 27 maja 2021 r. i 1 lipca 2021 r. powodowie byli również reprezentowani przez pełnomocnika radcę prawnego M. G. z substytucji radcy prawnego A. W.. Radca prawny A. W. została umocowana przez (...)” Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą także w imieniu pozostałych powodowych spółek. Pełnomocnictwa zostały załączone do akt na kartach 498, 500-501, 505, 509 i 513. Na karcie 513 znajduje się pełnomocnictwo procesowe Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością udzielone (...)” S. z ograniczoną odpowiedzialnością, którego udzielił w dniu 25 maja 2021 r. R. M. – jako Prezes Zarządu. Jak wynika z załączonego wydruku KRS w dniu 6 października 2020 r. R. M. został wykreślony z KRS i nie był już członkiem zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. W jego miejsce wpisany został K. L.. Do pełnomocnictwa nie przedstawiono uchwały o ponownym powołaniu R. M. na członka Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o., w związku z czym uznać należy, że pełnomocnicy w osobie A. W. oraz M. G. byli nienależycie umocowani przy reprezentacji tej spółki. Jednakże wobec występowania w toku całego postępowania prawidłowo umocowanego pełnomocnika strony powodowej w osobie r.pr. R. K. i działającego z jego substytucji r.pr. M. B. w przedmiotowej sprawie nie zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności postępowania w oparciu o art. 379 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne i czyni z nich podstawę swoich rozważań, co do zasady dzieląc również ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie, z istotnymi wyjątkami o czym poniżej.

Ustosunkowanie się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy poprzedzić oceną zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia prawa procesowego, albowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne mogą być podstawą ich subsumpcji do norm prawa materialnego.

Jako zarzut naruszenia prawa procesowego apelujący podnosi przyjęcie przez Sąd, że wysokość podwyższenia wynagrodzenia należnego stronie powodowej wynosi 15.033,50 zł, co doprowadziło do błędu w ustaleniach

faktycznych co do kwoty, która należna byłaby powodom w związku z ewentualnym wzrostem ich wynagrodzenia z umowy z dnia 19 grudnia 2016 r. podczas, gdy jak wskazuje apelujący, prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, który potwierdzałby zasadność podwyższenia wynagrodzenia w tej kwocie zgodnie ze spoczywającym na niej ciężarze dowodowym. Pozwany wskazał, że Sąd naruszył w tym zakresie art. 227 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, jednak treść zarzutu wskazuje, że punktem odniesienia dla oceny zasadności zarzutu jest przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut ten należy uznać za uzasadniony. Analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że strona powodowa nie udowodniła, że zasadne było podwyższenie kwoty wynagrodzenia w miesiącu sierpniu 2018 r. o kwotę 15.033,50 zł.

Faktura Nr (...) z dnia 31 sierpnia 2018 r. została wystawiona na łączną kwotę 225.880,50 zł. W replice z dnia 10 maja 2021 r. powodowie wskazali, że na należność z faktury (...) składa się kwota wskazana w formularzu ofertowym powodów, tj. 210.847,00 zł, jak i kwota 15.033,50 zł, która należna jest powodom w związku ze wzrostem ich wynagrodzenia z umowy z dnia 19 grudnia 2016 r. (k. 213). Dalej podnieśli, że pismem z dnia 28 grudnia 2017 r. (prawidłowa data 8 grudnia 2017 r.) zwrócili się do pozwanego z informacją o zmianie wynagrodzenia w związku ze zmianą minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej w 2018 r. i zmiana ta przekłada się na wzrost kosztów powodów z tytułu wykonania umowy w wysokości 11.178,72 zł. Ponadto wskazali, że w piśmie z dnia 19 lutego 2018 r. oświadczyli, że szacunkowa liczba etatów, będąca podstawą do wyliczenia wzrostu kosztów umów o pracę wyniosła 57, zaś liczba roboczogodzin przyjęta do wyliczenia wzrostu kosztów umów zlecenia wyniosła 5040, co powoduje, że wzrost kosztów umów o pracę wyniósł 6.894,72 zł, a umów zlecenia 4.284,00 zł, łącznie 11.178,72 zł. Jednocześnie, w odniesieniu do żądanej kwoty 15.033,50 zł powodowie wyjaśnili, że składa się na nią kwota 5.261,80 zł tytułem nieuznawanej przez pozwanego waloryzacji wynagrodzenia powodów z umowy za 2017 rok oraz kwota 9.771,70 zł tytułem nieuznawanej przez pozwanego waloryzacji wynagrodzenia powodów z umowy za 2018 rok. (k.218). Z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 28 lutego 2019 roku (k.317 i n.) wynika, że pozwany nie uścił na rzecz powodów kwoty 5.261,80 zł z każdej z faktur: (...), (...), (...), (...) (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), wystawionych z tytułu usług świadczonych w 2017 roku. Powodowie nie wskazali natomiast z czego wynika kwota 9.771,70 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słuszny jest zarzut pozwanego, że powodowie nie wykazali o ile wzrosły ich koszty z tytułu wykonania umowy w związku ze zmianą minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej w 2018 roku, co było podstawą ich żądania w zakresie kwoty 15.033,50 zł. Z jednej strony oświadczyli, że na żądaną kwotę 15.033,50 zł składa się kwota 5.261,80 zł tytułem nieuznawanej przez pozwanego waloryzacji wynagrodzenia powodów z umowy za 2017 rok, bez wskazania którego miesiąca 2017 roku dotyczy ta kwota, a także dlaczego została ona doliczona do faktury za miesiąc sierpień 2018 r. w sytuacji, gdy kwota ta została uprzednio uwzględniona w poprzednich fakturach za 2017 rok. Z drugiej strony powodowie wskazali, że na kwotę 15.033,50 zł składa się również kwota 9.771,70 zł tytułem nieuznawanej przez pozwanego waloryzacji wynagrodzenia powodów za 2018 rok w sytuacji, gdy sami powodowie wskazują, że ich koszty wzrosły w 2018 roku o kwotę 11.178,72 zł [miesięcznie]. W związku z powyższym, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz sprzecznych oświadczeń samej strony nie sposób ustalić, jaka była rzeczywista kwota kosztów poniesiona przez powodów z tytułu zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej w 2018 roku. Dodatkowo wskazać należy, że powodowie powołali się w tym zakresie wyłącznie na swoje pisma z 2017 i 2018 r., które dotyczyły spodziewanego podwyższenia kosztów w określonych kwotach. Nie przedstawili żadnego dowodu na okoliczność, jaka była rzeczywista kwota kosztów poniesionych w związku z podwyższeniem minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej w miesiącu sierpniu 2018 r., którego dotyczy przedmiotowa sprawa. Wysokość kosztów była zależna z jednej strony od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej, z drugiej strony od ilości przepracowanych godzin w danym miesiącu przez pracowników i podwykonawców powodów w ramach umów o pracę i umów zlecenia. Sami powodowie w piśmie z dnia 8 grudnia 2017 r. zatytułowanym „Informacja o zmianie wynagrodzenia wykonawcy w związku ze zmianą minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2018 roku”, wskazując wysokość kosztów na kwotę 11.178,72 zł miesięcznie zastrzegli, że kwota została wyliczona w oparciu

o stan zatrudnienia aktualny na dzień złożenia wniosku, który mógł ulec zmianie oraz, że celem wykazania wpływu zmian w przepisach na koszty wykonania zamówienia, Wykonawca przedłoży Zamawiającemu zaktualizowane wyliczenie zmiany kosztów wraz ze stosowanymi dokumentami źródłowymi w miesiącu grudniu tegoż roku. Pozew o zapłatę został złożony w dniu 15 grudnia 2020 r., tym samym powodowie posiadali już pełną wiedzę, jaka była rzeczywista kwota kosztów poniesionych w 2018 roku z tytułu zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej, lecz takiego wyliczenia nigdy nie przedstawili. Należy stwierdzić, że powodowie nie wypełnili spoczywającego na nich obowiązku udowodnienia roszczenia w tym zakresie. Obowiązek przeprowadzenia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Wyliczenie (którego brak in casu) powinno przy tym wskazywać osobno kwotę kosztów z tytułu zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę i osobno kwotę kosztów z tytułu zmiany minimalnej stawki godzinowej.

Przepis art. 142 ust. 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (dalej zwana „P.z.p.”), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2016 r. stanowił podstawę wprowadzenia, do umowy zawartej na okres dłuższy niż 12 miesięcy, postanowień dotyczących zasad wprowadzania odpowiednich zmian wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy m.in. w przypadku zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Takie postanowienie zostało zawarte w pkt 9.5.2 umowy z dnia 19 grudnia 2016 r. Dotyczy ono wyłącznie zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę, a nie zmiany minimalnej stawki godzinowej.

Wbrew twierdzeniu pozwanego, klauzula waloryzacyjna zawarta w pkt 9.5.2 umowy nie jest klauzulą renegotjacyjną. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego, opartą na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 22.10.2014 r., sygn. akt II CSK 773/13, że klauzula waloryzacyjna nie prowadzi do zmiany, lecz jedynie do realizacji woli stron z chwili zawarcia umowy z powodu przewidzianych pierwotnie przyczyn i według ustalonych wówczas zasad. Mechanizm klauzuli waloryzacyjnej ma na celu *ex lege* realizację woli stron umowy z chwili zawarcia umowy w razie zajścia, po zawarciu umowy, przewidzianych okoliczności mających wpływ na zmianę wartości świadczeń stron. Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w ww. wyroku, zgodnie z którym „z samej konstrukcji klauzuli waloryzacyjnej, która ma działać automatycznie, a więc bez konieczności składania w tym zakresie dodatkowych oświadczeń woli stron, wynika, że musi ona być na tyle skonkretyzowana, aby na jej podstawie można było ustalić okoliczności uzasadniające jej zastosowanie oraz mechanizm waloryzacji”. Niezasadny jest zatem zarzut apelującego o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 142 ust. 5 w zw. z art. 144 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 1 pkt 16 P.z.p. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez uznanie klauzuli waloryzacyjnej za nieważną w części w jakiej uzależniła ona dokonanie zmiany wysokości wynagrodzenia w drodze pisemnego aneksu pod rygorem nieważności. Niezasadny okazał się także zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 142 ust. 5 P.z.p. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten ustanawia roszczenie wykonawcy do zamawiającego o waloryzację wynagrodzenia niezależnie od treści klauzuli waloryzacyjnej. Strony posiadają swobodę w zakresie określenia mechanizmu wprowadzenia zmian w umowie, co uczyniono w pkt 9.6 – 9.16 umowy, jednak uzależnienie działania klauzuli od podjęcia negocjacji powodowałoby, że nie spełniała by ona wówczas swojej funkcji. Jednocześnie należy zauważyć, że klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie z dnia 19 grudnia 2016 r. w oparciu o art. 142 ust. 5 P.z.p. nie działa w pełni automatycznie. Zgodnie z ww. przepisem zastosowanie klauzuli waloryzacyjnej zostało obwarowane warunkiem wpływu zmian na koszty wykonania zamówienia przez wykonawcę, co powoduje nałożenie na wykonawcę określonych obowiązków. Musi on bowiem wykazać, że zmiana będzie miała wpływ na koszt wykonania zamówienia, tak by zamawiający miał możliwość zweryfikowania prawidłowości wskazanych kosztów (wyrok KIO z dn. 23.11.2015 r., KIO 2398/15, Lex 1929231). Treść klauzuli waloryzacyjnej jednoznacznie wskazuje, iż strony zobowiązały się dokonać zmiany wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy w przypadku wystąpienia określonych okoliczności na zasadach i w sposób określony w pkt (...), jeżeli zmiany te będą miały wpływ na koszty wykonania umowy przez wykonawcę. Zgodnie z pkt 9.13.1 (błędnie określonym w umowie (...)) w przypadku zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę wykonawca był zobowiązany przedstawić dokumenty, z których będzie wynikać, w jakim zakresie zmiany mają wpływ na koszty wykonania umowy, w szczególności pisemne zestawienie wynagrodzeń (zarówno przed jak i po zmianie) pracowników świadczących usługi, wraz z określeniem zakresu (części etatu), w jakim

wykonują oni prace bezpośrednio związane z realizacją przedmiotu umowy oraz części wynagrodzenia odpowiadającej temu zakresowi. Sama klauzula nie pozwala na ustalenie wysokości, w jakiej należne byłoby wynagrodzenie w związku z podwyższeniem minimalnego wynagrodzenia za pracę, jednak wprowadza mechanizm ustalenia tej wysokości. Nie prowadzi to jednak do negocjacji między stronami, a jedynie służy zamawiającemu do potwierdzenia prawidłowości wyliczeń wykonawcy wpływu zmiany na poniesione koszty. Wskazanej oceny w żaden sposób nie mógł zmienić dowód z dokumentu złożonego przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym, gdyż z jego treści nie wynikały fakty odmienne, niż ustalone przez Sąd I instancji.

Klauzula waloryzacyjna określona w pkt 9.5.2 umowy mogłaby znaleźć zastosowanie wyłącznie do zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. powodowie wskazali kwotę 11.178,72 zł jako sumę miesięcznych kosztów ponoszonych w związku ze zmianą minimalnego wynagrodzenia za pracę i minimalnej stawki godzinowej na rok 2018, w tym kwotę 6.894,72 zł z tytułu zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz kwotę 4.284,00 zł z tytułu zmiany minimalnej stawki godzinowej. Jednocześnie w replice z dnia 10 maja 2021 r. wskazali, że na kwotę 15.033,50 zł składa się m.in. kwota 9.771,70 zł z tytułu nieuznawanej przez pozwanego waloryzacji wynagrodzenia powodów za 2018 rok, bez rozróżnienia w jakiej kwocie dotyczy ona zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę, a w jakiej zmiany minimalnej stawki godzinowej. Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej niejednoznaczne stanowisko powodów, co do wysokości kosztów z tytułu zmiany minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2018 r. nie sposób ustalić, w jakiej faktycznej kwocie zmiana minimalnego wynagrodzenia za pracę wpłynęła na koszty ponoszone przez wykonawcę w 2018 roku (pomijając okoliczność, że takie twierdzenie nie zostało poparte przez powodów jakimkolwiek dowodem).

Klauzula waloryzacyjna zamieszczona w umowie nie odnosiła się natomiast w swojej treści – co bezsporne – do zmiany minimalnej stawki godzinowej, dlatego nie mogła stanowić podstawy dochodzenia kosztów z tego tytułu. Umowa z dnia 19 grudnia 2016 r. została zawarta w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wszczętego przed dniem 1 września 2016 r., tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji art. 142 ust. 5 P.z.p. dokonanej ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (dalej jako „ustawa nowelizująca”). Z tego względu wzór umowy, a następnie zawarta umowa nie przewidywały regulacji dotyczącej zmiany wysokości minimalnej stawki godzinowej. Takiej sytuacji dotyczył przepis art. 8 ust. 1 ustawy nowelizującej, zgodnie z którym każda ze stron umowy, w terminie nie dłuższym niż do dnia 31 grudnia 2016 r. mogła zwrócić się do drugiej strony z pisemnym wnioskiem o przeprowadzenie negocjacji dotyczących zawarcia porozumienia w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia. Sąd Apelacyjny nie podziela w tym zakresie oceny Sądu Okręgowego, że okres między zawarciem umowy, tj. dniem 19 grudnia 2016 r. a 31 grudnia 2016 r. był zbyt krótki na podjęcie negocjacji. Termin 31 grudnia 2016 r. został zastrzeżony dla wystąpienia z wnioskiem o przeprowadzenie negocjacji, a nie dla ich przeprowadzenia, czy tym bardziej zakończenia, same negocjacje mogłyby być kontynuowane także po tej dacie. Stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy powodowałoby niezasadne pominięcie przepisu art. 8 ust. 1 ww. ustawy w sytuacji, gdy nic nie stało na przeszkodzie, by takie negocjacje strony podjęły, tym bardziej, że minimalna stawka godzinowa na rok 2017 była już wówczas stronom znana. Zasadny okazał się, zatem zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art.8 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej i dlatego roszczenie w zakresie zasądzenia kosztów z tytułu zmiany kwoty minimalnej stawki godzinowej nie mogło zostać uwzględnione, tym bardziej, że także w tym przypadku powodowie nie wykazali w ogóle, jaka była to kwota.

Konkludując, roszczenie powodów o zapłatę kwoty 15.033,50 zł z odsetkami podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 K.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wobec zmiany wysokości zasądzonego roszczenia zmianie uległa również kwota zasądzonych odsetek. Żądanie powodów w zakresie skapitalizowanych odsetek obejmowało okres od dnia 2 października 2018 r. do dnia 14 grudnia 2020 r. (k.156). Wobec powyższego, od zasądzonej kwoty 210.847,00 zł, tytułem należnych odsetek za ww. okres zasądzone kwotę 42 826,20 zł. Na kwotę składają się kwoty: 25.024,36 zł za okres od 02.10.2018 r. do 31.12.2019 r. wg stopy procentowej 9,50%; 9.987,79 zł za okres od 01.01.2020 r. do 30.06.2020 r. według stopy procentowej

9,50% oraz 7.814,05 zł za okres od 01.07.2020 r. do 14.12.2020 r. według stopy procentowej 8,10%. Dalsze roszczenie powodów o zapłatę skapitalizowanych odsetek było niezasadne.

Powodowie domagali się również zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wytoczenia pozwu (15.12.2020 r.) od stałej kwoty 170,86 zł rekompensaty za koszty odzyskania należności. Zagadnienie możliwości powiększania kwoty stałej rekompensaty przewidzianej w art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych jest sporne w doktrynie (por. P.Dolniak „Przeciwdziałanie nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych. Komentarz”, WKP 2021, t. 35), niemniej dominuje stanowisko podzielone przez Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę, że polska ustawa implementuje Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (wersja przekształcona) (Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 48, str. 1 z późn. zm.), która w motywie 9 wprost wskazuje, że rekompensata może być połączona z odsetkami za opóźnienie w jej zapłacie, a regulacje krajowe w stosunku do standardu wyznaczonego dyrektywą mogą zmierzać jedynie do poprawienia sytuacji prawnej wierzyciela (art. 12 ust. 3 dyrektywy). Celem rekompensaty ma być nie tyle pokrycie faktycznych kosztów, jakie wierzyciel poniósł celem uzyskania zapłaty, ale stworzenie sankcji dla nielojalnego kontrahenta, co ma m.in. taki skutek, że wierzycielowi zawsze należy się rekompensata, gdy nabył uprawnienie do odsetek od swej wierzytelności z transakcji handlowej, bez względu na to, czy faktycznie poniósł koszty związane z odzyskiwaniem tych należności (uchwała SN z 11.12.2015 r. III CZP 95/15 OSNC 2017/1/5). W konsekwencji należy, zatem stwierdzić, że rekompensata za koszty odzyskiwania należności może zostać powiększona o odsetki, ale wbrew stanowisku powodów nie mogą to być odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, gdyż rekompensata bezspornie nią nie jest (por. P.Dolniak, op.cit., komentarz do art. 4). Jest ona jej konsekwencją, ale nie przedmiotem. W związku z powyższym wierzyciel może powiększyć kwotę rekompensaty wyłącznie o odsetki ustawowe za opóźnienie regulowane w art. 481 § 2 k.c., o stopie niższej od odsetek regulowanych w analizowanej ustawie szczególnej i dalej idące w tym zakresie żądanie pozwu podlegało oddaleniu (co prawidłowo rozstrzygnął Sąd I instancji). Wskazać również należy, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy wierzyciel uzyskuje prawo do rekompensaty w dniu nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub 8 ust. 1 ustawy, czyli roszczenie o jej zapłatę powstaje i staje się wymagalne bez konieczności wzywania do jego zapłaty (por. P.Dolniak, op.cit., t.11). In casu powodowie nabyli uprawnienie do domagania się odsetek od należności 210.847,00 zł od dnia 2.10.2018 r. i de facto mogli domagać się również odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty ryczałtu od tej samej daty. Uważna lektura pozwu i pisma uzupełniającego z dnia 23.03.2021 r. (k. 147) nie pozostawia jednak wątpliwości, że zażądali odsetek od tej kwoty od dnia 15.12.2020 r. i z mocy art. 321 § 1 k.p.c. tak sformułowane żądanie było wiążące dla sądów rozpoznających sprawę. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W pozostałej części apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

W szczególności zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony po raz pierwszy w apelacji nie może wywrzeć skutku, ponieważ pozew został złożony przed upływem terminu przedawnienia. Termin wymagalności roszczenia został ustalony na dzień 1 października 2018 r. Rację ma apelujący, że roszczenie główne jest roszczeniem o wynagrodzenie za usługi i jako takie podlega dwuletniemu przedawnieniu określonemu w art. 751 pkt 1 w zw. z art. 750 k.c. Należy jednak wziąć pod uwagę art. 118 zdanie drugie k.c., zgodnie z którym koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wyłącznie terminy krótsze niż dwuletnie należy ustalać w sposób określony w art. 112 k.c., tj. biorąc pod uwagę datę dzienną odpowiadającą nazwą lub datą początkowemu dniowi terminu. Upływ dwuletniego i dłuższego terminu przedawnienia roszczenia następuje zatem nie z chwilą upływu terminu przedawnienia w dniu wynikającym z art. 112 k.c., ale z końcem ostatniego dnia roku kalendarzowego. Pozwany nie przedstawił ponadto żadnego innego zarzutu dotyczącego nieprawidłowego zasądzenia przez Sąd kwoty 210.847,00 zł, jak również skapitalizowanych odsetek od tej kwoty oraz odsetek za opóźnienie od daty wniesienia pozwu ponad te, które zgłaszał w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w zakresie bezspornej kwoty należności głównej 210847 zł brak było podstaw do powstrzymywania się przez pozwanego z jej zapłatą. Pozwany wywodzi, że podstawą takiej decyzji był brak wystawiania przez powodów faktur korygujących za wcześniejsze miesiące 2018 r., ale w obowiązującym

statucie cywilnym (w tym kształtowanym umową stron) brak jest podstawy normatywnej, która umocowywałaby zamawiającego do powstrzymywania się z zapłatą wymagalnego długu wyłącznie z powodów powiązanych z problematyką rachunkowości, czy księgowości. Sam pozwany przyznaje przy tym niekonsekwencję swego stanowiska i brak prawnych podstaw do takich działań podając, że wcześniejsze, analogiczne żądania zapłaty kierował do realizacji w zakresie kwot bezspornych, wynikających z treści umowy, jak też potwierdzając wyłącznie własną, arbitralną decyzję o zaniechaniu takiej praktyki w miesiącu sierpniu 2018 r. Nie sposób podzielić stanowiska apelującego, że taka postawa miała świadczyć o „lojalnym wykonywaniu prawa podmiotowego”, natomiast niewątpliwie naruszała ona pkt 7.7.1 umowy stron w zw. z pkt-em 7.4.

Pozwany zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego, co oznaczało również konieczność weryfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Za jego podstawę Sąd I instancji przyjął zasadę z art. 100 zd. 2 k.p.c. podnosząc, że powodowie ulegli co do nieznacznej części swego żądania. Oceny tej nie dezaktualizuje zmiana zaskarżonego wyroku w postępowaniu apelacyjnym, a to z tej przyczyny, że oddalenie powództwo o ok. 7% należności głównej nie może być poczytywane za przegranie procesu w znaczącej części. Art. 100 k.p.c. nie wymaga, bowiem arytmetycznie ścisłego rozdzielania kosztów procesu według stosunku części uwzględnionej do oddalanej, gdyż zasadniczym kryterium zagadnienia określenia rozkładu kosztów procesu pomiędzy stronami powinna być zasada słuszności (orzecz. SN z 30.04.1952 r. C 290/52 OSNCK 1953/4/99).

Sąd Okręgowy zasądził koszty procesu solidarnie na rzecz strony powodowej i z apelacji pozwanego to rozstrzygnięcie winno być zmienione na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Art. 105 k.p.c. regulujący kwestie zwrotu kosztów procesu przy współuczestnictwie w sporze ustanawia wyłącznie solidarność dłużniczą i to tylko wtedy, gdy współuczestnicy sporu odpowiadają solidarnie co do istoty sprawy. Oznacza to, że w polskim procesie cywilnym nie wystąpi nigdy solidarność wierzycielska w kontekście kosztów procesu (orzecz. SN z 19.12.1950 r. C 181/50 NP. 1951/11, s. 46). Koszty procesu są zobowiązaniem pieniężnym, które ze swej istoty jest podzielne, a z mocy art. 105 § 1 zd. 2 k.p.c. winno zostać spełnione (co do zasady) w częściach równych. Sąd ustalił poniesienie przez powodów kosztów procesu w kwocie łącznej 24465 zł i pozwany winien zwrócić każdemu z nich po $\frac{1}{4}$ tej sumy, czyli po 6116,25 zł.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zaś apelacja została uwzględniona w niewielkim zakresie (ok. 7% należności głównej). W postępowaniu apelacyjnym powodowie ponieśli koszty w kwocie 8.100 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (10.800 zł x 75%) na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 265 ze zm.). Wobec powyższego, na podstawie art. 100 w zw. z art. art. 99, 105, 391 § 1 k.p.c. pozwany jest zobowiązany zwrócić powodom kwoty po 2025 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.